

obrad nad budżetem Min. Spraw Wewn. czy też nad budżetem Min. Opieki Społ. nie wywołały większego zainteresowania ani wśród członków komisji, ani w kulisach.

Referat sprawozdawczy.
Obrady rozpoczęły się od referatu pos. Pacholczyka. Ogólny obrót budżetowy przez rynek listowych wyniósł 652 miliony zł. (o 5 milionów więcej, niż w roku 1934).. Wzrosły również krajowe obroty paczek, osiągając liczbę 117 milionów sztuk.

Wpływy zopłat pocztowych wzrosły o 6 milionów zł.

Ogólna suma wpływów prelimitowanych w planie finansowo-gospodarczym na przyszły rok budżetowy wynosi — 189.440.000 zł., suma rozchodu 165.440 tys. zł. Nadwyżka wpływów nad dochodami, która stanowi wpłatę do skarbu państwa prelimituje się w wysokości 24 miliony zł. (w roku ub. 19.889.000 zł.)

Radio.

Udział skarbu państwa w spółce Polskie Radio wynosi 95,8 proc. Spółka posiada 8 stacji nadawczych. Liczba radioabonentów wykazuje stały wzrost; podczas gdy na 1. I. 1935 było ich 374.000, to na 1. 12. 1936 było już 604.000. Rok 1935-36 zamknięty został czystym zyskiem w wysokości 392.000 zł. Spółka podjęła budowę drugiej stacji dla Warszawy i doświadczalnej stacji telewizyjnej.

W końcu referent zgłosił pod adresem ministra następujące postulaty:

- 1) podjęcie prac nad gruntowną rewizją tariff pocztowych.
- 2) skrócenie 4-letniego okresu wprowadzenia listonoszów wiejskich na terenie całego państwa do lat 2-eh.
- 3) podjęcie prac nad poprawą typu pracowników niżej uposażonych,
- 4) doręczenie przez pocztę zezwań sądowych i nakazów płatniczych,
- 5) zwolnienie związków samorządowych od opłat pocztowych za przesyłki listów w wykonywaniu obowiązków ustawowych.

Dyskusja.

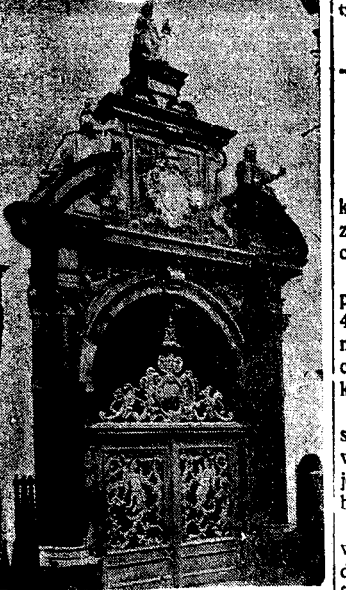
Po referacie wywiązała się krótka dyskusja.

Pos. Sowiński, przemysłowiec z Zawiercia, zwrócił uwagę na pewne niedomagania przedsiębiorstwa Poczta Polska. Do niedomagań tych mówca zalicza przede wszystkim skargi na podsłuchy telefoniczne, zwłaszcza na liniach niezautomatyzowanych i przy rozmowach z zagranicą.

Potrzeby wsi i Kresów Wschodnich.

Pos. Hołyński podnosi sprawę założenia osobnej radiostacji dla Polesia, która umożliwiłaby ludności słuchanie: audycji na aparacie detektorowym.

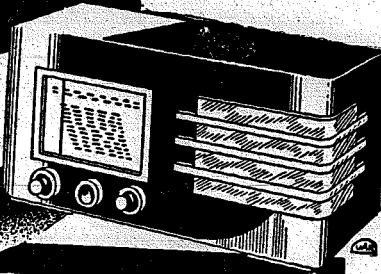
Pos. Długosz, rolnik z Opatowa, uważa, że wprowadzenie ostatniej taryfy telefonicznej zróżniczkowanej, wpływa na spadek liczby rozmów na wsi. Drugą bolączką jest krwista godzina urzędowania agencji pocztowych w małych miasteczkach. Podkreślając dalej znaczny rozwój radiofonii na wsi uważa, że podobne ulgi należy zastosować również i do aparatów lampowych, będących w posiadaniu świetlic i różnych organizacji społecznych po wsiach.



Grób Anny Wazówny. Na zdjęciu reprodukuje się grób Anny Wazówny, która spoczywa w prezbiterium kościoła Najś. Marii Panny w Toruniu

Nieznównany ton i selektywność

ORAZ WIELE INNYCH ZALET SKŁADAJĄ SIĘ NA CAŁOŚĆ WSPANIAŁYCH SUPERHETERODYN TELEFUNKEN.



RADIO TELEFUNKEN

ODBIORNIKI FONOPLASTYCZNE

Pos. Walewski, dziennikarz, wybrany w Wadowicach, uważa, że nasz aparat radiowy należałoby bardziej wykorzystywać dla propagandy antykomunistycznej.

Postulaty Ukraińców.

Pos. Peleński, Ukraińiec z Buczacza, żali się, że w Małopolsce zwijano istniejące urzędy pocztowe w tym celu, aby otwierać je tylko w gminie.

Min. Kaliński: To był pojedynczy wypadek i zarządzenie to zostało wstrzymane.

Zdaniem pos. Peleńskiego, podsłuch telefoniczny istnieje niewątpliwie i nie można go kłaść jedynie na karb ciekawości telefonistów.

Min. Kaliński: One nie mają nawet czasu podsłuchiwać. Za mało mamy personelu. Sprawę tę wyjaśnię.

Pracownicy pocztowi przeciążeni pracą.

Pos. Starzak, urzędnik z Krakowa, mówi o pracownikach pocztowych, przeciążonych pracą i ogólnie wyczerpanych. — Domaga się dla nich opieki lekarskiej oraz domów zdrowotnych i wypoczynkowych.

Min. Kaliński: Zaczynamy to realizować.

Dalej pos. Starzak poddaje krytyce nowe umundurowanie pocztowców i zwraca

ca uwagę na niedogodność, jaka wynika wskutek zamykania urzędów pocztowych w godzinach południowych i domaga się ułatwień przy nabywaniu znaków pocztowych np. w hotelach, restauracjach, kawiarniach itd.

Min. Kaliński: Akcja co do tego jest w toku. Wkrótce będzie lepiej.

Ostatni z mówców pos. Krzczumowicz rolnik z Katuszna, mówiąc o propagandowym znaczeniu radia, powiada, że sam mieszka w odległości około 100 km. od Łwowa, znacznie lepiej słyszy Kijów i Odessę, niż radiostację lwowską.

Min. Kaliński: Katowice w Afryce są lepiej słyszane, niż w Polsce. To nie jest wina radia.

Minister Kaliński odpowiada posłom.

Po zakończeniu dyskusji głos zabrał p. minister Kaliński.

Sumę 6 milionów zł., o której budżet został podwyższony, przeznacza się na uposażenia, a najważniejsze jest zaprowadzenie instytucji listonoszy wiejskich.

Tam, gdzie listonoszów wiejskich wprowadzono, wzrosło o 100 proc. czytelnictwo.

W roku budżetowym będzie doprowadzony kabel telefoniczny z Warszawy do Gdyni.

Jednym z pierwszych zadań, do którego przystąpimy w roku przyszłym, będzie zagadnienie rewizji taryfy pocztowej.

Na razie, już w najbliższych tygodniach wprowadzi się pewną ukrytą obniżkę dzięki sprzedaży przez pocztę papieru listowego z kopertą i wydrukowanym znaczkiem pocztowym w cenie 25 gr.

W tej chwili buduje się gmach dla radiofonii w Katowicach.

Program nasz obejmuje budowę 2 stacji na Kresach wschodnich: jedną w Baranowiczach, drugą na Wołyniu.

Podsłuchu telefonicznego nie ma, a te szmery, czy trzaski, które abonenci odczuwają, wynikają z regulaminu, obowiązującego telefonistkę. Telefonistka obowiązana jest po dokonaniu połączenia przekonać się, czy rozmowa doszła do skutku, ew. ułatwić porozumienie się w razie, gdy abonent rozmowy nie słyszy.

— Zapewniam — mówi minister — że rzecz ta jest u mnie tępiąca i nawet doprowadziłem do tego, że na węzłach telegraficzno-telefonicznych, gdzie był napis: „przeznaczone dla podsłuchu” oczywiście dla pracowników technicznych, poleciłem te napisy znieść, ażeby nie sugerować tej rzeczy.

Stacje nadawczą systemu Hell budujemy w Radomiu, a ukończenie jej przewiduje się na listopad.

Przemawiał następnie dyrektor Polskiego Radia p. Starzyński.

Pierwszym etapem w kierunku obniżenia abonamentu było wprowadzenie niższej taryfy dla radiosłuchaczy wiejskich, drobnych rolników. Jednak zdzirzyli się tu pewne nadużycia. Naprzykład odbiorniki we dworach rejestrowane były na nazwiska lokajów.

Dla usunięcia podobnych niewłaściwości, obniżaliśmy abonament dla wszystkich detektorowiczów.

Dyrektor programowy Polskiego Radia p. Górecki mówi:

— Co do zarzutu, że prowadzimy niedostateczną akcję przeciw bolszewizmowi powiem tylko tyle, że audycje słownych nadsłyszeliśmy w ciągu 9 miesięcy ub. roku 11 tysięcy. Gdyby słowa mówione wydrukować, to objęłyby to 250 tomów 200-stronicowych.

Komisja przyjęła budżet Ministerstwa Poczty i Telegrafów bez zmian. Następne posiedzenie odbędzie się 20-go b. m. przed południem. Na porządku dziennym budżet emerytur.

Mussolini mówi

mówi o wydarzeniach politycznych ostatnich dni.

Berlin. — Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: „Voelkischer Beobachter” zamieszcza wywiad swego korespondenta Rolanda Strunka z Mussolinim, który m. in. oświadczył:

W roku obecnym zaszło wiele wydarzeń. Wykuliśmy os Berlin — Rzym. — Jest to początek procesu konsolidacyjnego w Europie. Nie wierzę w Stany Zjednoczone Europy, ale wierzę w ideę europejską, stworzoną przez świadomość, że nasza kultura, naszemu stanowi posiada dzisiaj, naszej cywilizacji grozi jedynie niebezpieczeństwo bolszewizmu. Przewidywamy zwrotny moment dziejów, całkowity przełom ideologii politycznych i

Katastrofa kolejowa na stacji Mysłowice.

Dnia 15-go b. m. w godzinach rannych na stacji Mysłowice pociąg osobowy idący do Katowic, najechał na pociąg towarowy. Skutkiem katastrofy kilka osób poniosło śmierć, a kilkanaście odniosło rany. Na zdjęciu widzimy rozbity wagon bagażowy i wagon osobowy.



Pogrzeb ofiar katastrofy kolej. pod Mysłowicami.

Katowice. — Ranni w piątkowej katastrofie kolejowej w Mysłowicach zostali jak wiadomo rozlokowani w czterech szpitalach.

Ogółem rannych, pozostających pod opieką lekarską w szpitalach jest 42 osoby. Czują się oni na ogół lepiej niż w dniu katastrofy, są jednak wyczerpani nerwowo po przebytych ciężkich przejściach.

Ciężkie obrażenia odniosło 15 osób są to przeważnie pracownicy kolejowi i robotnicy hut i kopalni. Życiu ich jednak — w tej chwili — nie zagraża bezpośrednio niebezpieczeństwo.

W sobotę rano w kościecy szpitala w Mysłowicach przeprowadzono obdukcję zwłok zabitych ofiar katastrofy. Sekcje przeprowadził dr. Gabała w obecności sędziego śledczego Zdan kiewicz. W wyniku sekcji stwierdzo-

no, że wszyscy tragicznie zmarli, zginęli wskutek zgniecia klatki piersiowej, względnie pęknięcia podstawy czaszki i wogóle na skutek obrażeń zewnętrznych.

Początkowa wersja o ranach odniesionych przez maszynistę pociągu Krzyżowskiego i palacza Warbacza okazała się nieprawdziwa.

Bawiąca w związku z katastrofą mysłowicką komisja z ramienia Ministerstwa Komunikacji, w której skład wchodzi naczelnik Dowson jako przewodniczący i nac. wydziału zabezpieczeń radca Barysz oraz kilku urzędników ministerialnych, pozostanie na Śląsku aż do całkowitego ukończenia dochodzeń.

Pogrzeb 6 ofiar śmiertelnych katastrofy odbędzie się w Mysłowicach dzisiaj na koszt władz kolejowych.

